

POSTANOWIENIE

Dnia 12 października 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

w sprawie z zażalenia **W. B.**
na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w Końskich
z dnia 19 lipca 2023 r., sygn. akt [...],
o odmowie wszczęcia śledztwa,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 12 października 2023 r.
wniosku Sądu Rejonowego w Skarżysku-Kamiennej,
zawartego w postanowieniu z dnia 6 września 2023 r., sygn. akt II Kp 183/23,
o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,
na podstawie art. 37 k.p.k.

postanowił:
nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Sąd kierujący wystąpienie podniósł, że w sprawie zainicjowanej przez skarżącego, oskarżyciel publiczny - zaskarżonym postanowieniem - odmówił wszczęcia śledztwa w sprawie czynu mającego mieć miejsce w okresie od daty bliżej nieustalonej, nie wcześniej niż 7 grudnia 2022 roku do dnia 22 lutego 2023 roku w S. polegającego na przekroczeniu uprawnień i niedopełnieniu obowiązków przez funkcjonariuszy publicznych w osobach asesora i sędziego Sądu Rejonowego w Skarżysku-Kamiennej w toku prowadzonej sprawy o sygn. akt II W [...], polegającym między innymi na bezprawnym wydaniu postanowienia w dniu 10 lutego 2023 r., naruszeniu przepisów art. 40 § 1 k.p.k. i art. 41 § 1 k.p.k., poświadczeniu nieprawdy poprzez poinformowanie W. B. o udzieleniu odpowiedzi

na jego wniosek, podczas gdy odpowiedź taka nie została sporządzona, czym działano na szkodę interesu prywatnego W. B. to jest o czyn z art. 231 § 1 k.k.

Zażalenie na powyższe postanowienie złożył W. B.. Sądem właściwym do rozpoznania zażalenia jest Sąd Rejonowy w Skarżysku-Kamiennej. Przedmiotem badania przez Sąd, jest zażalenie wydane w sprawie prowadzonej przez Prokuraturę Rejonową w Końskich, dotyczące działań podejmowanych przez sędziego i asesora orzekających w Sądzie Rejonowym w Skarżysku-Kamiennej. Okoliczność ta może stwarzać przekonanie w odbiorze społecznym, a w szczególności w ocenie skarżącego, że sprawa nie zostanie rozpoznana obiektywnie. Przekonanie to może potęgować fakt, że Sąd Rejonowy w Skarżysku-Kamiennej jest jednostką małą, w której orzeka obecnie 12 sędziów i asesor. Oczywistym jest w takiej sytuacji, że wszystkie te osoby znają się i mają ze sobą kontakty, gdyż nie da się ich uniknąć. Przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu stworzy lepsze warunki do obiektywnie bezstronnego rozstrzygnięcia sprawy - zapewnione będzie w ten sposób przeprowadzenie postępowania w sposób wolny, choćby od podejrzeń o stronniczość sędziów rozstrzygających sprawę. Wzmocni to przekonanie o tym, że wymiar sprawiedliwości realizuje swoje konstytucyjne funkcje w sposób prawidłowy i w pełni niezawisły.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wystąpienie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Warunkiem przełamania właściwości sądu w trybie art. 37 k.p.k. i dokonanie odstępstwa od konstytucyjnej zasady rozpatrywania spraw przez sąd właściwy, także miejscowo (zob. art. 45 Konstytucji RP) jest wykazanie, że przemawia za tym dobro wymiaru sprawiedliwości. Do okoliczności przemawiających za przekazaniem sprawy należą sytuacje, które mogą wywierać wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie (nawet w istocie mylne, jakkolwiek powzięte w oparciu o racjonalne przesłanki) o braku warunków do rozpoznania danej sprawy w sposób w pełni obiektywny, przez sąd właściwy. Ciężar ich przekonywującego wykazania spoczywa na tym sądzie (zob. post. SN z 14.06.2016 r., IV KO 41/16).

Jak wielokrotnie podnoszono w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jakiegokolwiek odstępstwa od chronionej konstytucyjnie zasady właściwości miejscowej sądu należą do wyjątków, a sam przepis art. 37 k.p.k. nie może być interpretowany rozszerzająco. Dotyczy to zwłaszcza podstawowej przesłanki jego zastosowania, jaką jest pojęcie dobra wymiaru sprawiedliwości, które determinuje przeniesienie sprawy, m.in. gdy zachodzą uzasadnione obawy o bezstronność sądu właściwego – rozumianego jako ogół orzekających w tym sądzie (a nie wyłącznie w jego wydziale karnym) sędziów i asesorów (por. np. post. SN z 7.06.2023 r., V KO 48/23; z 7.09.2023 r., IV KO 57/23).

Rolą art. 37 k.p.k. jest więc także zabezpieczenie obiektywizmu i bezstronności sądu ale dopiero wówczas, gdy inne instytucje służące temu celowi, np. wyłączenia sędziego, są niewystarczające. Instytucja *forum extraordinatum* nie ma charakteru alternatywnego względem instytucji wyłączenia sędziego od rozpoznania sprawy z uwagi na istnienie okoliczności, które mogłyby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności (art. 41 § 1 k.p.k.), a w wypadku, w którym ze względu na wyłączenie sędziów rozpoznanie sprawy w danym sądzie okazałoby się niemożliwe – także regulacji art. 43 k.p.k. (zob. m.in. post. SN: z 22.12.2020 r., IV KO 131/20; z 27.06.2019 r., V KO 26/19).

Sąd Najwyższy dostrzega wagę i aktualność problemu sprowadzającego się, najogólniej rzecz ujmując, do kierowania przez osoby niepokodzone z treścią czynności, czy rozstrzygnięć organów państwowych (organów ścigania, prokuratury, sądów) zawiadomień o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez sędziów, prokuratorów, czy funkcjonariuszy tych organów. Nierzadko sąd, który zobligowany jest w oparciu o przepisy o właściwości miejscowej, do rozpoznania zażaleń na decyzje procesowe organów ścigania, zapadłe w wyniku rozpoznania takich zawiadomień, jest jednocześnie sądem pod adresem, którego formułowane są zarzuty zawiadamiającego albo pozostaje w stosunkach służbowych z przedstawicielami wyżej wskazanych organów. Należy jednak silnie podkreślić, że okoliczność taka nie stanowi samoistnie o zagrożeniu dla dobra wymiaru sprawiedliwości, a tylko wystąpienie tej przesłanki warunkuje ingerencję Sądu Najwyższego w oparciu o dyspozycję art. 37 k.p.k.

Procedowanie Sądu w sprawie zażalenia W.B. będzie prowadziło do kontroli prawidłowości orzeczenia niesądowego organu procesowego prowadzącego postępowanie przygotowawcze jedynie w sferze przedmiotowej, tzn. czy w ogóle opisane w zawiadomieniu zachowania miały miejsce i czy można zakwalifikować jako przestępstwa, a nie na płaszczyźnie podmiotowej, czyli rozstrzygania o odpowiedzialności karnej wskazanych w zawiadomieniu funkcjonariuszy publicznych. Nie będzie więc wiązało się z merytorycznym rozstrzygnięciem w przedmiocie jego zarzutów w stosunku do konkretnych osób. Należy również zauważyć, że przeciwko sędziom wskazanym imiennie w zawiadomieniu złożonym przez skarżącego nie toczy się ani postępowanie o uchylenie immunitetu, ani postępowanie dyscyplinarne (por. post. SN z 14.06.2016 r., IV KO 41/16; z 22.12.2020 r., IV KO 131/20; z 23.02.2021 r., III KO 6/21).

Zrozumieć należy intencje Sądu kierującego wystąpienie w trybie art. 37 k.p.k. uwzględniające, że niejednokrotnie czysto zawodowe więzi pomiędzy sędziami orzekającymi w tym samym sądzie, opacznie postrzegane przez osoby postronne, nieorientowanie co do charakteru i sposobu wykonywania obowiązków zawodowych, jako relacje prywatne czy koleżeńskie, mogą wzbudzać u takich osób wątpliwości co do bezstronnego rozpoznania sprawy. Najczęściej tłem tego przekonania są nieusprawiedliwione sugestie co do tego, iż pełnienie służby sędziowskiej w danym sądzie rzeczywiście (obiektywnie) łączą się z powstaniem między poszczególnymi sędziami (asesorami) ścisłych relacji prywatnych czy koleżeńskich i z tych powodów sędzia nie orzeknie w danej sprawie w sposób bezstronny. Zwracając uwagę na to ważne zagadnienie – dotyczące społecznego odbioru sądu jako organu bezstronnego – należało stwierdzić, że treść wystąpienia nie daje podstaw do uznania, jakoby między asesorem i sędzią wskazanymi w zawiadomieniu a każdym – bez wyjątku – innym sędzią Sądu Rejonowego w Skarżysku-Kamiennej zachodziły powiązania głęboko wykraczające poza znajomość na gruncie typowo zawodowym, wykluczające możliwość zachowania bezstronności. Tylko zaś taka sytuacja uzasadniałaby *in concreto* skorzystanie z instytucji opisanej w art. 37 k.p.k. Jeżeli zaś wspomniane okoliczności miałyby dotyczyć tylko przewodniczącego składu orzekającego wyznaczonego do

rozpoznania zażalenia skarżącego, to właściwą drogą wyeliminowania takich wątpliwości jest, wspomniana na wstępie, instytucja *iudex suspectus*.

Wszystkie te argumenty analizowane w płaszczyźnie nie tylko wystąpienia Sądu, ale także treści zawiadomienia o przestępstwie skierowanego przez W. B., wyników postępowania przygotowawczego zainicjowanego tym zawiadomieniem oraz treści złożonego przezeń zażalenia na postanowienie prokuratora o odmowie wszczęcia śledztwa, prowadzą do wniosku, że prezentowana przez Sąd kierujący wystąpienie obawa o swobodę orzekania oraz społeczny i indywidualny odbiór rozstrzygnięcia, mają charakter czysto abstrakcyjny i nie oznacza w najmniejszym stopniu utraty przez Sąd Rejonowy w Skarżysku-Kamiennej zdolności do obiektywnego i bezstronnego orzekania.

Należy podkreślić, że zbyt pochopne korzystanie z wyjątkowego uprawnienia przewidzianego przepisem art. 37 k.p.k. nie ma nic wspólnego z dobrem wymiaru sprawiedliwości i społecznym odbiorem sądownictwa. Utrwała jedynie prezentowane przez niektórych członków społeczeństwa nieuzasadnione przekonanie, że sądy są jednak podatne na pozaprocesowe wpływy na przebieg i wynik postępowania, a jedynym sposobem uniknięcia takich nacisków jest ingerencja Sądu Najwyższego. W rzeczywistości przeciwwagą dla ewentualnych negatywnych opinii publicznych, które przecież zawsze mogą się pojawić, powinna być sprawność procedowania i trafność orzekania, wskazujące na to, że postępowanie przeprowadzone zostało rzetelnie, zaś wydane orzeczenie, znajdujące oparcie w obowiązujących przepisach jest świadectwem obiektywnego i bezstronnego rozpoznania danej sprawy.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia.

[SOP]

[ał]

